Nro. 150.

DZIENNIK
PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW W LWOWIE.

Dnia 30go Września 1794.

Gazety CXLIII.

FRANCYA.

Na Seſſyi dnia 2 Września — — Donioſł *Treillard*, że iuż upłynął Mieſiąc, dla tego podług niedawno uchwalonego Dekretu wyſzli z Deputacyi ocalenia *Lindet*, *Carnott*, i *Barrere*, naydawnieyſze członki a *Collot Herbois*, i *Billaud-Varennes* podziękowali. Zaſtanawiano ſię nieco, czyliby te podziękowanie przyiąć należało, lecz na koniec przy-

przyięto. Zaraz więc i *Tallien* dla niedania ſprzyczkom powodu podziękował. Dla tego więc uchwalono, aby tylko ieden członek z dawnieyſzych wyſzedł. Los wypadł na *Barrera*, a obrania na *Dellmaſſa*, *Cochona*, *Fourcroi*, i *Merlina de Douai*. Podobnież wyſzły cztery członki Deputacyi beſpieczeńſtwa przez los a te były: *Vouland*, *Lacoſte*. *Bayle*, i *Vadier*. Na ich mieyſce nominowani zoſtali: *Colombell*, *Clauſel*, *Mathieu*, *Montmayon*, *Leſage*, i *Bourdon*.

Ządano przy tey okoliczności, aby *Lecointre*, ponieważ dwoma dekretami Konwencyi uznany był za potwarcę, uchylony był od Urzędu Sekretarza, na to powſtały były ſpory, które on zakończył, dobrowolnie dziękuiąc za ten Urząd.

Rzadko teraz kogo guilotynuią lecz bardzo wielu wypuſzczaią na wolność. Jenerał *Hoche* bywſzy kommendant Armii *Mozelſkiey* nie tylko na wolność zoſtał wypuſzczony, lecz nadto powierzono mu kommendę na brzegach koło *Cherbourg*.

NIEMCY.

NIEMCY.

Od wyżſzego Renu dnia 9 Września.

Francuzi bardzo dobrze ſię obchodzą z ieńcami, tak officyerami *Ceſarſkiemi* iako też *Pruſkiemi*, tudzież i z gemeynami.

Elektor *Brandeburgſki* wydał Deklaracyę, że mu teraźnieyſza woyna z *Polakami* ſtaie ſię przeſzkodą, że nie może więcey woyſka, iako kontyngentu do Armii Rzeſzy poſłać.

POLSKA.

Z Warſzawy dnia 20 Września.

Naywyżſzy Naczelnik wydał pod dniem 17 zezwolenie Berkowi *Jeſielowiczowi* i Jozefowi *Aranowiczowi* ſtarozakonnym na ich żądanie, formowania Pułku ſtarozakonnego lekkiey Jazdy. Pochwalił tę ich gorliwość, i dał pozwolenie werbowania rzeczonego Korpuſu, opatrywania go we wſzyſtkie woienne rozbroienia, i potrzeby, aby iak nayrychey pod żołd Rzplitey przyiść mogli, i iak naylepiey nieprzyiaciela walczyli.

Excerpt z Raportu Jenerała Dąbrowſkiego w Szczawinie *między Gąbinem i Goſtyniem pod dniem* 18. *Września przeſzłanego.*

Na

Na dniu wczorayſzym wyſłana odemnie Kommenda, po nad *Wiſłą* opanowała Magazyny nieprzyiacielſkie w *Tokarach*, ſzczegolniey ſoli beczek przeſzło 17,000, ktorey nie mogąc wywieść, pozwoliłem ludziom rozbierać, a maiąc nadzieię, że ſię przy tym Kraiu utrzymamy, ſpodziewam ſię, że na pożytek publiczny wyidzie. Kaſſy zabrałem 9,000 Złł. Pol. te do Kaſſy woienney *ſalvo Calculo* wziąłem. Nieprzyiaciel zdaie ſię chronić ze mną ſpotkania, nie wiem, co dziś będzie, iutro ſpodziewam ſię ſtanąć na mieyſcu założonem, i złączyć ſię z dobrze myślącymi obywatelami.

List Obywatela Wybickiego do Rady Naywyżſzey.

„ Dzień każdy nową nam część ziemi przez nieprzyiaciela opanowaney wraca. Już ieſteśmy w *Goſtyńſkiem*. Nieprzyiaciel na około nas otacza, ale ſtrzegąc ſię z walecznemi naſzemi Jenerałami potyczki, pozwala nam w śrzodku wolnego przeyście wgłąb *Wielko-Polſki*. Każdy officyer, każdy żołnierz na wſzyſtkie trudy i marſze nocne, weſoły, z radością pogląda na ſwoich Jenerałow, i pa-

i pała tylko ogniem pokonania nieprzyiaciela. Dzień prawie każdy nie iest ieszcze bez zdobyczy. Wczoray wysłany Porucznik *Bilamowski* zabrał w *Tokarach* soli beczek 17,000 i pieniędzy 9,000, ktore wydział w Radzie Naywyższey raczy zapisać, i do Kassy woienney Jenerałow *Madalińskiego i Dąbrowskiego* wciągnie.

Nieprzyiaciel roziątrzył na nas *Hollendrów*, którzy kray ten po nad *Wisłą* osiedli, chciał przez to woynę domową rospalić i wspołbraci naszych na nas uzbroić. Wmowił w nich, że my goreiemy Fanatyzmem, i okrucieństwem, i na ich wytępienie broń wzięliśmy.

To mię przymusiło wydać Proklamacyę, którą na ięzyk Niemiecki przetłómaczyć dałem. Dnia wczorayszego przeiął Jenerał *Madaliński* Pocztę *Pruską*.

Szekuli Jenerał *Pruski* pisze z *Jnowrocławia* do Krola swego, iż połapał Insurgentów, chciał ich wieszać, ale boiąc się, aby officyaliści *Prusscy* w ręku *Polaków* będący, równego nię doznali losu, kazał ich tylko pod szubienicą posta

ſtawić i do fortecy odeſłać. Król odpiſał, aby obywateli raz pierwſzy do broni ſię biorących odeſłał do fortecy, drugi raz zaś, wieſzał. Chłopom kazał wypalać cechę C. Poſyłam tę liſtę cnotliwych obywateli naſzych Braci i Sioſtr. Jeſt także Liſt od Krola, iż dziś wyieżdża z *Rawy*, i dnia 26 ſtanie w *Łęczycy*. Co nam zaś naymilſzego czytać z tych liſtów? o to, iż *Szekuli* ſkarży ſię na trudne pokonanie tych inſurgentów. Spieſzymy my ku ich obronie. Konmmendant zaś (co nayważnieyſzego) z Gdańſka piſze: iż doſtrzegłſzy Ducha Rewolucyi w *Gnańſzczanach*, broń muſiał im zabrać. Dziś znowu przeięliśmy Sztafetę *Pruſką*. Król nakazuie, aby dzień i noc około fortecy *Łęczycy* robiono i na to przeznacza 12,000 Czer. Zł. W wſzyſtkich innych liſtach po całym Kraiu zaięty ogień przytłumiać zaleca Król.

Gdziekolwiek idziem, obywatele i poſpolſtwo z nieśmiałością ieſzcze na nas patrzą, po tak okropnych pogrożkach. Czytać tylko na ich twarzach można radość, i weſołość. Łączyć ſię z nami oświadczaią. Ziemia *Goſtyńſka* wſzyſtko dopełniła, będę miał radość wſzyſtko to Radzie przeſłać, iak tylko o nieomylnem doy-

ściu

ściu się przekonam, kommunikacya ta, że zapewniona między nami i *Warszawą* będzie, spodziewam się. Woysko rusza daley, ia kończę w nadziei, że wsparci będziemy silną ręką Wszechmocności, i że w krótce pomyślnieysze ieszcze dam Radzie wiadomości. Dan w Obozie w *Szczawinie Kościelnym* o godzinie 9 z rana dnia 18 Września.

Wybicki.

Excerpt z Raportu Jenerała Maiora *Sierakowskiego* dnia 19 Września w *Konstantynowie* datowanego.

Na dniu 18 Woysko Moskiewskie pod Kommendą Jenerała *Szuwarowa* w przewyższaiącey liczbie woysko Rzplitey attakowało pod *Kropczycami*, odpór w tym dniu mężnie był dany od naszych, z znaczną nieprzyiacioł stratą, i z porządną woyska naszego ku *Brześciu* Retyradą. Na dniu następnym 19 powtornie nieprzyiaciel woysko nasze attakował, nie zachowało ono w obronie swoiey, ani tego męstwa, ani tego porządku, z iakim na poprzednim stawiło się, co też powodem stało się rozproszeniu Komendy moiey, i straty znaczney armat, które, aby się w ręce nieprzyiacielskie nie dostały, potopić kazałem. O batalionie

Kró-

Królikowſkiego nie mam dotąd dokładney wiadomości, ieſt nadzieia, iż ten armaty pod kommendą ſwoią ocalił.

Brygadyer *Jaźwińſki* donoſi z pod *Zator* pod dniem 20 Września, że w Akcyach w *Kadniewku*, *Gzowie*, *i Strzyżach* z Prusakami mianych 1 officyer i 40 gemeynów trupem padło, 1 unterofficyera, i 14 gemeynów w niewolę wzięto, 11 koni i wiele broni zdobyto. Naſzych 2 lekko rannych, i 6 koni, było.

Tenże *Jaźwińſki* donioſł, że Rotmiſtrz *Zawadzki* z ſwoią Kawaleryą powyżey *Goſkowa* iuż dwa razy przechodził *Narew*, dnia 17 w *Sielcu* i okolicach tegoż zabrał w niewolę 14 Pruſaków, kilku ubił, reſztę rozpędził, dnia zaś 18 w *Rzewĕciu* cały poſterunek mocny do ſtu kilkudzieſiąt głów znioſł, Rotmiſtrza i wielu innych zabił, Kapitana *Murżynowſkiego*, Porucznika od Piechoty, i 42 ieńców zabrał, doſtawſzy broni bryk 2, i 48 koni w zdobyczy.